

Katarzyna Zawiślan

doktorantka, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego,
aplikant adwokacki

Dorota Polak-Hawranek

doktorantka, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego,
prokurator, Prokuratura Rejonowa, Kraków

Łukasz Chechelski

doktorant, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Drobna przestępczość – problematyka zjawiska

W pierwszej kolejności, przed przystąpieniem do analizy zagadnień i problemów, które nieodzownie towarzyszą tzw. „drobnej przestępczości”, należy wskazać na zakres pojęciowy tego zwrotu. Mając na uwadze rodzime ustawodawstwo karne, które w sposób konsekwentny przyjmuje dualizm przestępstw dzieląc je na zbrodnie i występki – licząc od kodyfikacji karnej z 1932 r., należy podkreślić, że rozgraniczenie to ma głównie na uwadze ciężar gatunkowy czynów zabronionych. Niewątpliwie ww. rozdział miarkowany jest głównie społeczną szkodliwością czynu. Z racji przyjęcia dwupodziału przestępstw, poza ich kategorią pozostają wykroczenia, które są odrębnym rodzajem czynów zabronionych o niskiej społecznej szkodliwości, jednak w szeroko rozumianym interesie społecznym nie mogą być akceptowalne i pozbawione karalności. W myśl art. 1 § 1 k.w. wykroczeniem jest czyn zabroniony zagrożony karą aresztu, ograniczenia wolności do 1 miesiąca, grzywny do 5000 zł lub nagany. Kara grzywny za wykroczenie jest określona kwotowo, a jej wysokość w górnym zagrożeniu nie może przewyższać 5000 zł. Natomiast kara grzywny, przy występkach w górnym zagrożeniu, musi przekraczać 30 stawek dziennych. Zatem w kodeksie karnym i kodeksie wykroczeń zastosowano różne systemy wymiaru kary grzywny, co też ułatwia odróżnienie występków od wykroczeń w tym aspekcie. W literaturze przedmiotu wielokrotnie zwracano uwagę na konsekwencje związane z taką systematyką oraz na problemy powstające w przypadku czynów granicznych. Przykładem kontrawencjonalizacji z kategorii przestępstw do wykroczeń może być dawny

przepis art. 178a § 2 k.k., dotyczący zachowania polegającego na kierowaniu innego pojazdu niż mechaniczny (np. rower) przez nietrzeźwego. Przepis ten został uchylony¹ i ujęty w art. 87 kodeksu wykroczeń, poprzez dodanie § 1a, który stanowi, że „Tej samej karze [areszt albo grzywna nie niższa niż 50 złotych – przyp. aut.] podlega ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem podobnie działającego środka, prowadzi na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu inny pojazd niż określony w § 1”.

Przykład ten jest charakterystyczny ze względu na fakt, iż w piśmiennictwie czyn polegający na prowadzeniu pojazdów innych niż mechaniczne w stanie nietrzeźwości był wielokrotnie określany jako czyn o charakterze granicznym, oscylujący pomiędzy wykroczeniem a występkiem. Problem określenia czy czyn zabroniony ma charakter występkę w literaturze próbowano rozwiązać testem, polegającym na tzw. zasadzie wyłączenia, tj. jeżeli czyn nie jest zbrodnią ani nie jest wykroczeniem, jest występkiem².

Na potrzeby niniejszej pracy jej autorzy posługują się definicją „drobnej przestępczości”, która zawiera w sobie zarówno występkę cechującą się stosunkowo niską społeczną szkodliwością czynu, bądź mogą być kwalifikowane jako wypadki mniejszej wagi, jak też wykroczenia, które mają charakter graniczny, np. jak w przypadku dawnego art. 178a § 2 k.k. Powyższe jest następstwem swego rodzaju braku konsekwencji ustawodawcy w określaniu ustawowego katalogu czynów zabronionych i nader często występującej depenalizacji częściowej.

Przechodząc do kwestii „wypadku mniejszej wagi” na próżno można szukać definicji w kodeksach zarówno z 1932 r., 1969 r., a także w kodeksie obowiązującym obecnie z 1997 r. Ustawodawca nie pomyślał o uregulowaniu takiej definicji, nie określił również elementów, które powinny przesądzić o zakwalifikowaniu czynu jako wypadku mniejszej wagi. W konsekwencji zwrot „wypadek mniejszej wagi” jest mało precyzyjny i trudny do zdefiniowania. Kodeks karny z 1932 r. zawierał zapisy o „przypadku mniejszej wagi”, o których mowa w zaledwie trzech artykułach (art. 257 § 2, art. 263 § 2, art. 264 § 2). Ponadto ww. ustawa karna w razie zaistnienia przypadku mniejszej wagi przewidywała obligatoryjne zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary. Nie przewidywała natomiast odrębnej sankcji karnej dla przypadków mniejszej wagi, a co za tym idzie charakter „przypadku mniejszej wagi” nie budził wątpliwości. Jednak w kodeksie karnym z 1969 r. wprowadzono odrębne sankcje dla wypadków mniejszej wagi, co stało się przyczynkiem

¹ Na mocy art. 12 pkt. 3 ustawy o zmianie ustawy Kodeks Postępowania Karnego oraz niektórych innych ustaw z dnia 27.09.2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 1247), która w tym zakresie weszła w życie dnia 9.11.2013 r.

² Tak też A. Zoll, [w:] *Kodeks karny*, red. A. Zoll, Kraków 2013, s. 129.

sporów w doktrynie³. Kodeks karny z 1997 r., podobnie jak ten z 1969 r., posługuje się określeniem „wypadku mniejszej wagi”, które zawiera się m.in. w art. 144 § 2, 228 § 2, 229 § 2, 271 § 2, 278 § 3, 286 § 3, 287 § 2, 286 § 3, 287 § 2, 288 § 2, 291 § 2, 296a § 3, 303 § 3 obowiązującego kodeksu karnego. Ponadto zaznaczyć należy, że pojęcie wypadku mniejszej wagi jest również ujęte w kodeksie karnym skarbowym, gdzie definicja legalna „wypadku mniejszej wagi” jest wyjaśniona w treści przepisu karnego art. 53 § 8 k.k.s. Zgeneralizowany charakter wypadku mniejszej wagi z art. 53 § 8 k.k.s., wspólny dla wielu wykroczeń skarbowych, przybiera postać elastyczną, a to za sprawą posłużenia się przez ustawodawcę kryterium stopnia społecznej szkodliwości, określonej jako niska⁴. Ze względu na autonomiczność regulacji kodeksu karnego skarbowego oraz odmiennej roli, jaką odgrywa w nim wypadek mniejszej wagi, kwestia wypadku mniejszej wagi w kodeksie karnym skarbowym nie będzie przedmiotem niniejszej pracy.

Instytucja wypadku mniejszej wagi swym charakterem, jako że znacząco wpływająca na wymiar kary, przypomina instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary. Jednak obszar przesłanek przy instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary jest zdecydowanie szerszy, ponieważ wpływa na niego całokształt okoliczności, które brane są pod uwagę przy jej wymierzaniu. Należy również zauważyć, że istnieje różnica w sposobie ustalania zagrożenia karą, dlatego że ustawodawca wskazał wprost konkretne zagrożenie w każdym przypadku w wypadkach mniejszej wagi⁵. Wielu przedstawicieli doktryny uznaje wypadek mniejszej wagi za uprzywilejowany typ przestępstwa, bądź wskazuje, że jest szczególną odmianą uprzywilejowanego typu przestępstwa⁶. W. Wolter zaznaczał, że: „typ nie musi być w pełni opisany. Element uprzywilejowujący nie występuje sam, ale w powiązaniu z typem podstawowym, gdzie muszą wystąpić jakieś elementy opisowe”⁷. Prezentowane są jednak także poglądy opowiadające się za traktowaniem tej instytucji odmiennie, tzn. jako instytucji sądowego wymiaru kary⁸. K. Buchała twierdził, że instytucja wypadków

³ K. Banasik, *Wypadek mniejszej wagi w prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 3, s. 48.

⁴ O. Włodkowski, *Wypadek mniejszej wagi w Kodeksie karnym skarbowym*, „Monitor Podatkowy” 2014, nr 7, s. 23–29.

⁵ P. Lewczyk, *Wypadek mniejszej wagi w polskim kodeksie karnym (uwagi de lege lata i postulaty de lege ferenda)*, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 7–8, s. 32.

⁶ J. Brzezińska, *Kilka uwag o „wypadku mniejszej wagi*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego”, t. XXXI, Wrocław 2014, s. 50.

⁷ W. Wolter, *Uprzywilejowane typy przestępstw*, „Państwo i Prawo” 1976, nr 1–2, s. 110; A. Stefański, *Okoliczności uzasadniające przyjęcie „wypadku mniejszej wagi”*, „Prokuratura i Prawo” 1996, nr 12, s. 125; T. Hajduk, *Wypadki przestępstw mniejszej wagi (ze szczególnym uwzględnieniem kradzieży z włamaniem)*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 5, s. 51 i n.

⁸ P. Lewczyk, *op. cit.*, s. 34.

mniejszej wagi należy do dziedziny wymiaru kary i nie jest uprzywilejowaną postacią czynu o znamionach przestępstwa typu podstawowego”. „Ów autor wskazywał, że „w typie uprzywilejowanym w odniesieniu do typu zwykłego (podstawowego) można mówić tylko wówczas, gdy te typy o podobnej strukturze różnią się znamieniem, które prowadzi do łagodniejszej sankcji niż zawarta w typie podstawowym. Typ uprzywilejowany wyraża wówczas mniejszy ładunek bezprawia niż podstawowy. Wypadek mniejszej wagi zaś to problem wymiaru kary”⁹. W takim ujęciu okoliczności wpływające na przyjęcie wypadku mniejszej wagi pokrywają się w większej mierze z okolicznościami wpływającymi na wymiar kary¹⁰.

Wypadki mniejszej wagi, przewidziane w obecnie obowiązującym kodeksie karnym, w dziesięciu przypadkach są alternatywnie zagrożone karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch, w dziewięciu przypadkach alternatywnie karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku, w czterech przypadkach mowa jest o zagrożeniu od 3 miesięcy do lat pięciu, natomiast dwukrotnie mowa jest wyłącznie o karze grzywny albo ograniczenia wolności oraz o podstawie do nadzwyczajnego złagodzenia kary. Należy zatem zauważyć, że za wypadek mniejszej wagi kodeks karny przewiduje karę łagodniejszą w stosunku do typu podstawowego. Nadto sąd może wobec sprawcy orzec także określone środki karne z art. 39 k.k. Na podstawie art. 69 § 1 i art. 70 § 1 k.k. sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności. Zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności, sąd może również orzec grzywnę na podstawie art. 71 § 1 k.k., ale jedynie w wysokości do 270 stawek dziennych, jeżeli jej wymierzenie na innej podstawie nie jest możliwe. Ponadto sąd wobec skazanego orzec może określić obowiązki probacyjne z art. 72 k.k.

Wypadek mniejszej wagi to zagadnienie będące przedmiotem szerokiej dyskusji w judykaturze. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 października 1996 r. wskazał, że „należy poświęcić nieco więcej uwagi pojęciu „wypadek mniejszej wagi”, którym ustawodawca posłużył się między innymi w art. 203 § 2 k.k. Niewątpliwie sformułowanie to jest czynnikiem wartościującym, a tym samym mało precyzyjnym i ocennym, którego interpretację i praktyczne zastosowanie ustawodawca pozostawił orzecznictwu sądowemu i doktrynie. Sąd Najwyższy podsumował tendencje istniejące w nauce prawa karnego na

⁹ K. Buchała, *Glosa do wyroku SN z dnia 9 października 1996 r. V KKN 79/96*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 9, s. 111 i n.

¹⁰ P. Bogacki, *Wypadek mniejszej wagi jako typ uprzywilejowany przestępstwa rozboju*, „Monitor Prawniczy” 2014, nr 16, s. 851–855.

ten temat, wyodrębniając trzy stanowiska: całościowe, które zrównuje zakres elementów decydujących o wypadku przestępstwa mniejszej wagi z zakresem wszystkich okoliczności wpływających na wymiar kary; przedmiotowo-podmiotowe, określające zakres kryteriów wypadku mniejszej wagi według elementów przedmiotowych i podmiotowych danego czynu oraz przedmiotowe, ograniczające się wyłącznie do przesłanek związanych ze stroną przedmiotową czynu¹¹. W innym wyroku Sąd Najwyższy podkreślił, że „wypadek mniejszej wagi jest to bowiem uprzywilejowana postać czynu o znamionach przestępstwa typu podstawowego charakteryzująca się przewagą łagodzących elementów przedmiotowo-podmiotowych¹². Zatem kompleksowe ujęcie czynników wpływających na przyjęcie wypadku mniejszej wagi determinuje ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu, która winna być stosunkowo obniżona w opozycji do stopnia uzasadniającego wymiar kary według ustawowego zagrożenia. Przy uwzględnieniu stopnia społecznej szkodliwości czynu Sąd bierze pod uwagę kilka czynników, takich jak rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności oraz stopień ich naruszenia¹³. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, w wyroku z dnia 29.09.2010 r. stwierdził, że o przyjęciu wypadku mniejszej wagi decydują przedmiotowe i podmiotowe znamiona czynu. Zaś wśród znamion strony przedmiotowej istotne znaczenie mają w szczególności: rodzaj dobra, w które godzi przestępstwo, zachowanie się i sposób działania sprawcy, użyte środki, charakter i rozmiar szkody wyrządzonej lub grożącej dobru chronionemu prawem, czas, miejsce i inne okoliczności popełnienia czynu oraz odczucie szkody przez pokrzywdzonego¹⁴. Z kolei dla elementów strony podmiotowej istotne są: stopień zawinienia i motywacje oraz cel działania sprawcy. Dodatkowo Sąd uznał, że stopień społecznej szkodliwości czynu jest podstawowym kryterium oceny czy dany czyn zakwalifikować można jako wypadek mniejszej wagi¹⁵. Uznanie czynu za wypadek mniejszej wagi może nadto zaistnieć w przypadku sytuacji, gdy przewaga łagodzących elementów

¹¹ Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Izba Wojskowa z 1997 r. poz. 27, Wyrok SN z dnia 9 października 1996 r., sygn. V KKN 79/96.

¹² Wyrok SN z dnia 6 lutego 1997 r. – V KKN 79/96.

¹³ Art. 115 § 2 kodeksu karnego.

¹⁴ W postanowieniu Sądu Najwyższego – Izba Karna z dnia 28 października 2013 r. III KK 129/13 z kolei zaakcentowano, że zakwalifikowanie określonego zachowania jako wypadku mniejszej wagi jest rezultatem ustalenia, iż zachodzi zespół okoliczności przedmiotowo-podmiotowych, wśród których sama wysokość szkody jest jednym z elementów uzasadniających przyjęcie takiego wypadku.

¹⁵ Wyrok SA we Wrocławiu z dnia 29.09.2010 r. II AKa 270/10. LEX nr 621279.

przedmiotowo-podmiotowych jest tak znaczna, że przypisanie przestępstwa w typie podstawowym byłoby rażąco niesprawiedliwe¹⁶.

Z kolei Sąd Apelacyjny w Krakowie dał wyraz swojemu zapatrywaniu na temat wypadku mniejszej wagi zauważając, iż wypadek mniejszej wagi to sytuacja, w której znamiona przestępstwa – zwłaszcza przedmiotowe – cechują się niewielką szkodliwością, na tyle nieznaczną, że nie powinno się stosować do jego sprawcy zwykłych zasad odpowiedzialności za dane przestępstwo. Oceny tej nie należy wiązać z osobowością sprawcy, trybem jego poprzedniego życia czy zachowaniem po popełnieniu przestępstwa, jak również z nagminnością takich czynów¹⁷. Sąd Apelacyjny w Krakowie orzekał tak już wcześniej, jak w dniu 30 listopada 2001 roku – II AKA 260/01 (KZS 12/01 poz. 31). Niewątpliwie jak już wykazano, sam charakter prawny wypadku mniejszej wagi jest trudny do określenia, ponieważ posiada on cechy uprzywilejowanego typu czynu zabronionego przy jednoczesnym braku znamienia, które uzasadniałoby przyjęcie takiej postaci. Trudno dokładnie rozgraniczyć elementy decydujące o wypadku mniejszej wagi od zakresu okoliczności, które wpływają na wymiar kary. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach¹⁸ przeczytać możemy: „Niska wartość przestępstwa z góry nie przesądza przyjęcia wypadku mniejszej wagi, ale może skutkować uznaniem, iż zachodzi przesłanka nadzwyczajnego złagodzenia kary, określona w przepisie art. 60 § 1 k.k., a mianowicie szczególnie uzasadniony wypadek, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa. Stwierdzić trzeba, iż kategorycznie należy rozdzielić przesłanki, które decydują o ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu i determinują przyjęcie wypadku mniejszej wagi od przesłanek, które zezwalają na zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary, a tym samym kreują wymiar kary za konkretne przestępstwo”. Reasumując próbę zdefiniowania wypadku mniejszej wagi można dojść do wniosku, że jest to czyn zabroniony, który realizuje znamiona typu podstawowego, o winie sprawcy oraz stopniu społecznej szkodliwości znacznie niższymi niż w typowych wypadkach popełnienia przestępstwa typu podstawowego, aczkolwiek nie są dostatecznie małe, by stwierdzić ich znikomość tak, aby odjąć czynowi charakter przestępczy.

Jak już na wstępie wspomniano – dla omawianej problematyki kwestia społecznej szkodliwości czynu jest niezwykle doniosła. Zagadnienie to

¹⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku – II Wydział Karny z dnia 10 kwietnia 2014 r. II AKA 59/14.

¹⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie – II Wydział Karny z dnia 11 maja 2011 r. II AKA 88/11.

¹⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 grudnia 2005 r., II Aka 375/05, KZS 2006, nr 4, poz. 52.

zostało uwzględnione w części ogólnej kodeksu karnego w art. 1 § 2 oraz w art. 115 § 2. Artykuł 1 k.k. przyjmuje brak przestępności czynu w razie istnienia znikomego stopnia społecznej szkodliwości. Zatem należy ustalić, czy czyn, jakiego dopuścił się sprawca, charakteryzuje się społeczną szkodliwością w stopniu większym niż znikomy, w myśl zasady *nullum crimen sine periculo sociali*. Większa niż znikoma społeczna szkodliwość jest warunkiem bytu przestępstwa¹⁹. Co do zasady rolą prokuratora bądź sądu jest w pierwszej kolejności poczynienie ustaleń co do kompletności znamion, karygodności czynu, a następnie co do jego stopnia społecznej szkodliwości. Stwierdzenie, że stopień społecznej szkodliwości konkretnego czynu jest mniejszy niż znikomy skutkuje, zgodnie z treścią art. 17 § 1 pkt. 3 k.p.k., koniecznością wydania postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania karnego, a jeśli stwierdzenie takie nastąpiło już po wszczęciu śledztwa lub dochodzenia, postanowienia o umorzeniu. Pomimo że w obecnym stanie prawnym postanowienia o odmowie wszczęcia lub umorzeniu dochodzenia nie wymagają sporządzenia pisemnego uzasadnienia, to wydaje się, iż w przypadku przyjęcia, jako podstawy umorzenia lub odmowy wszczęcia dochodzenia właśnie znikomej społecznej szkodliwości, organ procesowy winien wskazać przyczyny i przekonywająco uzasadnić powody decydujące o zasadności braku wszczęcia lub umorzenia postępowania karnego. Na stanowisku takim stoi również Sąd Najwyższy wyrokując, że „stwierdzając znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu organ procesowy przyjmuje na siebie obowiązek wskazania przyczyn i przekonywującego uzasadnienia powodów decydujących o zasadności braku wszczęcia lub umorzenia wszczętego postępowania karnego”²⁰.

Podstawowym zagadnieniem, z jakim przychodzi się zmierzyć podmiotom stosującym przepis art. 1 § 2 k.k., jest konieczność ustalenia, jakie okoliczności mają wpływ na wysokość społecznej szkodliwości. Od dawna było to zagadnieniem spornym i aby ujednoczyć okoliczności, jakie decydują o stopniu społecznej szkodliwości w kodeksie karnym wprowadzono katalog nakazujący sądom i prokuratorom brać pod uwagę:

- rodzaj i charakter naruszonego dobra;
- rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody;
- sposób i okoliczności popełnienia czynu;
- wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków;
- postać zamiaru;
- motywację sprawcy;

¹⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14.03.2012 r. II Aka 54/12 POSAG 2012/3/146–164.

²⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.04.2011 r. IV KK 382/10 LEX nr 846390.

- rodzaj naruszonych reguł ostrożności;
- stopień naruszenia reguł ostrożności.

Powyższy katalog ma charakter kompleksowy, co też potwierdza w swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy twierdząc, że „ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., nie zaś sumą, czy pochodną ocen cząstkowych takiej czy innej «ujemności» tkwiącej w poszczególnych okolicznościach i dlatego też, jeżeli w art.1 § 2 k.k. mówi się o znikomej społecznej szkodliwości czynu to wymóg znikomości dotyczy społecznej szkodliwości ocenianej kompleksowo, nie zaś jej poszczególnych czynników”²¹. Daje się wyraźnie zauważyć, że okoliczności świadczące o znikomej społecznej szkodliwości odnoszą się jedynie do samego czynu. W redakcji art. 115 § 2 k.k. nie znajdziemy żadnych okoliczności dotyczących sprawcy przestępstwa. Zdanie to podziela także Sąd Najwyższy wnioskując, iż katalog okoliczności istotnych dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu nakazuje przyjąć, że relewantne dla takiej oceny są okoliczności bezpośrednio związane tylko z czynem, a nie z osobą sprawcy. Oczywiście jest, że ustalenie braku społecznej szkodliwości (podobnie jak ustalenie jej w stopniu znikomym) w rezultacie dotyczy jedynie stwierdzenia takich cech konkretnego czynu, które dalece od założonego przez ustawodawcę wzorca czynu zabronionego ujawniają, że nie pozwalają przyjąć, iż czyn ten jest społecznie szkodliwy, a więc karygodny. W tym miejscu podkreślenia wymaga fakt, że przedmiotem oceny stosującego prawo może być jedynie konkretny czyn, a więc przykładowo konkretna kradzież – a nie typ zachowania, a zatem kradzież w ogóle²². W dalszej kolejności należy zauważyć, iż niewątpliwie na stopień społecznej szkodliwości nie wpływają takie okoliczności, jak niekaralność lub karalność sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, sytuacja materialna i rodzinna. Są to okoliczności uwzględniane przez sądy przy wymiarze kary. Także kwestia stopnia poczytalności sprawcy w chwili czynu nie wpływa na ocenę stopnia społecznej szkodliwości jego czynu.

Zagadnieniem wymagającym uwagi jest również to, czy stopień społecznej szkodliwości uzależniony jest od ustawowego zagrożenia karą. Nie można wprost wysnuć takiej zależności. Trudno sobie jednak wyobrazić aby czyny, charakteryzujące się wysokim ustawowym zagrożeniem, np. zbrodnie, mogły być uznane za znikomo społecznie szkodliwe. Niemniej jednak w przypadkach granicznych jest to kwestia dyskusyjna, tym bardziej, jeśli mamy do czynienia z przemieszczeniem z kategorii wykroczeń do przestępstw, a na-

²¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.02.2009r. WA 1/09 OSNwSK 2009/1/343.

²² Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.12.2003 r. V KK 222/03 LEX 83772.

stępnie depenalizacją częściową, jak w przypadku dawnego art. 178a § 2 k.k. i „pijanych rowerzystów”.

Kolejnym problemem wartym rozważenia jest relacja wypadku mniejszej wagi a znikomej społecznej szkodliwości. Jak już wspomniano – z uwagi na to, że obecny stan prawny nie ma wypracowanej legalnej definicji wypadku mniejszej wagi, której nie było także w kodeksach z 1932 r. i 1969 r., zasadniczo nie do końca wiadomo jakie okoliczności winno się brać pod uwagę aby kwalifikować dane przestępstwo jako wypadek mniejszej wagi. Ustawodawca nie pokusił się chociażby, jak w przypadku społecznej szkodliwości, o podanie katalogu okoliczności zawierających się w zakresie jej definicji legalnej. Nie sposób nie zgodzić się z twierdzeniem, że przy ocenie wypadku mniejszej wagi znaczenia niewątpliwie fundamentalne ma stopień społecznej szkodliwości, a katalog okoliczności wpływających na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu ma decydujące znaczenie dla prawidłowego wymiaru kary, także dla czynów mieszczących się w przedziale typowego dla danego zestawu znamion stopnia społecznej szkodliwości i stosowania instytucji związanych z oceną stopnia społecznej szkodliwości²³. Odnośnie stopnia winy, w kontekście ww. wyводу, należy wskazać, iż w przypadku oceny, z punktu widzenia społecznej szkodliwości czynu, okoliczność ta jest pomijalna ze względu na to, że nie została ujęta w art. 115 § 2 k.k., a sam stopień winy powinien podlegać ocenie jako odrębną czynnik²⁴.

Ujęcie znikomej społecznej szkodliwości w stosunku do tzw. „drobnej przestępczości” jest bardzo ciekawe szczególnie dlatego, że wydawać by się mogło, iż właśnie wśród tej grupy przestępstw najczęściej mamy do czynienia z przypadkami o znikomej społecznej szkodliwości. W nauce prawa karnego od dawna istnieje problem co robić z przestępstwami „małej wagi”. Częściowo próbę zaradzenia temu problemowi podjął ustawodawca przesuwając kilka kategorii czynów, o częstokroć małej społecznej szkodliwości, do kodeksu wykroczeń. Mówimy w tym wypadku o tzw. czynach przepołowionych. Zaliczamy do nich np. kradzież czy paserstwo, gdzie jako kryterium przynależności czynu do przestępstwa lub wykroczenia przyjęto wartość mienia. Czyny przepołowione – zarówno w postaci wykroczenia, jak i przestępstwa – to czyny społecznie szkodliwe. Stopień społecznej szkodliwości jest jednak znacznie wyższy w tym drugim przypadku. Według T. Bojarskiego wykro-

²³ Tak też E. Plebanek, [w:] E. Plebanek, *Wypadek mniejszej wagi – kilka uwag w sporze o charakter instytucji i jego praktyczne konsekwencje*, „e-Czasopismo Prawa karnego i Nauk Penalnych” 2011, nr 5.

²⁴ A. Zoll, *Drobna przestępczość” jako problem dogmatyki prawa karnego i polityki karnej*, [w:] *Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltośa*, red. J. Czapska, A. Gaberle, A. Światłowski, A. Zoll, Warszawa 2000, s. 452 i n.

czenie to czyn społecznie szkodliwy w stopniu znikomym, zagrożony karą przewidzianą w kodeksie wykroczeń, o ustawowo określonych znamionach, bezprawny i zawiniony²⁵. W związku ze zmniejszoną społeczną szkodliwością wykroczeń odmienny jest katalog kar. W przypadku wykroczeń są to: kara aresztu, ograniczenia wolności, grzywny lub nagany. Jak widać większość kar za przestępstwa ma swoje odpowiedniki w karaniu wykroczeń, jednakże kary te są odpowiednio niższe, biorące pod uwagę poziom społecznej szkodliwości. W obecnym porządku prawnym zarówno przestępstwa, jak i wykroczenia znajdują się w jurysdykcji sądów powszechnych. Pojęcie społecznej szkodliwości wykroczeń jest właściwie tożsamo rozumiane z przestępstwem. Początkowo kodeks wykroczeń nie zawierał katalogu, jaki należy brać pod uwagę przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości. Jednak obecnie art. 47 § 6 k.w. zawiera, podobnie jak art. 115 § 2 k.k., kryteria oceny społecznej szkodliwości, które są tożsame dla wykroczeń i przestępstw. Brak jest natomiast w kodeksie wykroczeń odpowiednika art. 1 § 2 k.k. Aprobując wypowiada się na ten temat T. Bojarski pisząc, że „anulowanie karalności czynu wykroczeniowego z powodu spadku społecznej szkodliwości czynu byłoby rozwiązaniem wprost sztucznym, praktycznie zbędnym. Psułoby też ogólną zasadę relacji, jaka z tego punktu widzenia zachodzi między przestępstwami, a wykroczeniami. Przyjmując, że wykroczenia to czyny społecznie szkodliwe w stopniu znikomym, trzeba zgodzić się z założeniem, że dalsze stopniowanie tej znikomości w kierunku punktu zerowego dla tej oceny i ze skutkami w postaci upadku karalności czynu wykroczeniowego nie byłoby celowe”²⁶.

Przechodząc do kwestii realizacji założeń prawa materialnego i procesowego należy zauważyć, że liczba spraw dotycząca „drobnej przestępczości” rozpatrywana w sądach powszechnych jest liczbą istotną w obrębie kategorii spraw karnych i wykroczeniowych ogółem. Ze względu na decyzje Ministerstwa Sprawiedliwości wyjątkowo ważnym w tej materii był rok 2010, m.in. ze względu na zmianę sposobu rozpatrywania tychże spraw. Zgodnie ze sprawozdaniem z działalności sądów powszechnych w 2010 roku rejestry spraw sądowych wskazywały liczbę wpływu na poziomie 12,9 mln spraw (łącznie, zarówno karnych, cywilnych, gospodarczych itd.). Wraz ze sprawami będącymi w toku (tzw. pozostałością z 2009 roku wynoszącą 1,6 mln do załatwienia było 14,5 mln) załatwiono (w sposób merytoryczny lub formalny) 12,8 mln spraw. Wartości te wskazują, że pozostało w toku 1,7 mln spraw. Wpływ spraw w porównaniu z rokiem 2009 wzrósł o 8,7% (z 11,9 mln do 12,9 mln). Zatem załatwiono o 5,9% spraw więcej (w 2009 r. 12,1 mln,

²⁵ T. Bojarski, *Polskie prawo wykroczeń. Zarys wykładu*, Warszawa 2003.

²⁶ *Ibidem*.

w 2010 r. 12,8 mln), z czego wynika, że nie opanowano wpływu (załatwiono mniejszą liczbę spraw niż zarejestrowano o 143 tysiące), co w konsekwencji spowodowało wzrost o 9,2% pozostałych spraw i wyniósł 1,7 mln. Wskaźnik opanowania wpływu wynosił 98,9, co oznacza, że załatwiono niespełna 99 spraw spośród stu rejestrowanych. Ogólny wskaźnik pozostałości wynosił 1,57 miesiąca, co oznacza, że na załatwienie sprawy czekano co najmniej 47 dni. Do sądów rejonowych wpłynęło 12 010 tys. (92,85%) spraw, do okręgowych – 836,6 tys. (6,46%) i do apelacyjnych – 87,7 tys. (0,67%). W sądach rejonowych znaczący udział w liczbie wpływających spraw miały sprawy karne (2,3 mln, 19,35%). Wzrost tej liczby o 3,8% stanowił wypadkową zwiększenia liczby wpływu spraw podlegających rozpoznaniu według przepisów o procesie (o 2,3%), spraw tzw. ogólnych (o 3,7%), wykroczeniowych (o 11,1%). Warto podkreślić, że w 2010 r. odnotowano znaczne pogorszenie się załatwalności tych spraw, co w efekcie spowodowało ponad 50% wzrost liczby spraw niezadowolonych. Wskaźnik opanowania wpływu wyniósł 94,18 i prawdopodobnie źródło tego stanu rzeczy należy upatrywać w znoszeniu sądów grodzkich²⁷, które załatwiały ponad 60% spraw w czasie zdecydowanie krótszym, niż są załatwiane sprawy tzw. drobne²⁸ w zwykłych wydziałach karnych²⁹.

Na terenie samej Apelacji Krakowskiej do sądów rejonowych wpłynęło łącznie 1094,6 tys. spraw (w całej Polsce 12 010,5 tys.), co stanowi 9,1% wpływu spraw ogółem w Polsce. W Apelacji Krakowskiej do sądów rejonowych w okręgu Krakowskim wpłynęło 569,6 tys. spraw, tj. 52,0%; do sądów rejonowych w okręgu Kieleckim 273,0 tys. spraw, tj. 24,9%; do sądów rejonowych w okręgu Nowosądeckim 140,4 tys. spraw, tj. 12,8%; do sądów rejonowych w okręgu Tarnowskim 111,6 tys. spraw, tj. 10,2%. Sprawy o charakterze karnym i wykroczeniowym (obejmujące zarówno zbrodnie, występki oraz wykroczenia) to – 231 639 przypadków, co stanowiło 21,2% wpływu wszystkich spraw (z liczby 1 094 600 spraw ogółem, które wpłynęły do sądów na terenie Apelacji Krakowskiej – tzn. zarówno cywilnych, karnych, gospodarczych itd.). Z tego 107 859 spraw wpłynęło do okręgu Sądu Okręgowego w Krakowie. Na obszarze Apelacji Krakowskiej można zauważyć panujący

²⁷ Na mocy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 2009 r. w sprawie zniesienia Sądów grodzkich (Dz.U. Z dnia 24 grudnia 2009 r.), które weszło w życie z dniem 1 stycznia 2010 r., doszło do likwidacji Sądów grodzkich.

²⁸ W rozumieniu spraw o wykroczenia, o wykroczenia skarbowe oraz o przestępstwa skarbowe z wyjątkiem spraw podlegających rozpoznaniu w postępowaniu zwyczajnym, o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego, o pozostałe przestępstwa, podlegające rozpoznaniu w karnym postępowaniu uproszczonym.

²⁹ *Opis statystyczny działalności sądów powszechnych w 2010 r.*, <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/statystyki/statystyki-2010> [dostęp: 27.07.2014].

trend w skali kraju dotyczący zmniejszenia załatwialności spraw w stosunku do roku 2009 r.³⁰

Jako sztandarowy przykład „drobnej przestępczości” można uznać wspomniany wcześniej dawny art. 178a § 2 k.k. W 2010 r. w skali kraju doszło do skazania 51 078 osób z art. 178a § 2 k.k. Ogółem wymierzono 19 840 razy grzywnę samoistną /38,8%/, w 15 673 przypadkach orzeczono karę ograniczenia wolności /30,7%/, a w 15 559 /30,5%/, przypadkach orzeczono karę pozbawienia wolności (z czego 14 636 z zawieszeniem jej wykonania /94,1%/, a 923 sprawy bezwzględnie pozbawienia wolności /5,9%/. Grzywnę substytucyjnie zastosowano 6922 razy. Z kolei odnośnie skazanych z art. 278 § 1, 2, 3 ich liczba w skali kraju wyniosła łącznie 33 619 osób, z czego ogółem wymierzono 3 567 razy grzywnę samoistną /10,6%/. W 5 183 przypadkach orzeczono karę ograniczenia wolności /15,4%/. Karę pozbawienia wolności orzeczono aż w 24 859 /73,9%/, przypadkach (z czego 20, 687 z zawieszeniem jej wykonania /83,2%/, a 4 172 sprawy bezwzględnie pozbawienia wolności /16,8%/. Grzywnę substytucyjnie zastosowano 11 799 razy.

Dla porównania 2,663 spraw miało kwalifikację z art. 278 § 3 k.k. (wypadek mniejszej wagi), gdzie 1 057 razy wymierzono grzywnę samoistną 1 267 razy orzeczono karę ograniczenia wolności, 338 razy skazano na karę pozbawienia wolności, 248 razy zawieszając jej wykonanie. 85-krotnie posilkowano się grzywną subsydiarną. Mając na uwadze ww. dane statystyczne należy zauważyć, że dominującym rodzajem kary wymierzonej sprawcom jest kara grzywny samoistnej oraz kara pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem. Ponadto warto zaznaczyć, iż kary nieizolacyjnie stanowią znakomitą większość orzeczonych kar w stosunku do tych przestępstw, a bezwzględne pozbawienie wolności stanowi znikomy odsetek.

Podsumowując, należy zwrócić uwagę na szereg nieścisłości i problemów rodzących się przy analizie zagadnienia „drobnej przestępczości”. Nie sposób odmówić racji twierdzeniu, że ustawodawca bagatelizuje tę problematykę, zarówno w aspekcie karno-materialnym, jak też procesowym, a nawet organizacyjnym (w sensie prędkości załatwiania spraw). Powyższe wynika zapewne z tego, iż czyny kwalifikowane do „drobnej przestępczości” nie wzbudzają wśród społeczeństwa zbyt wielu emocji, a zatem nie mogą stanowić pożytki dla tzw. „populizmu karnego”, który – jak pokazują realia współczesności – jest narzędziem nader skutecznym. Marginalizowanie problemu sprawia, że sądownictwo staje się coraz bardziej niewydolne, a tego rodzaju niewydolność wystawia złe świadectwo całemu wymiarowi sprawiedliwości.

³⁰ *Analiza statystyczna działalności sądów wg apelacji w 2010 r.*, <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/statystyki/statystyki-2010> [dostęp: 27.07.2014].

Abstract

The issue of the so-called petty crime

Domestic criminal legislation consistently applies the idea of dualism of crimes dividing them into felonies and misdemeanors. This demarcation has in mind primarily the gravity of the offenses. The bifurcation is mostly based on the degree of social harm resulting from the act. However infractions, with low social harm, do not qualify as either of the two. Deeds classified as “petty crime” do not arouse excessive emotions among the public. Such marginalization of the problem results in the judiciary becoming increasingly inefficient and this kind of failure reflects badly on the whole criminal justice system.

Key words: petty crime, misdemeanor, offense, degree of social harm, infraction, lesser degree offense, criminal law

Streszczenie

Drobna przestępczość – problematyka zjawiska

Rodzime ustawodawstwo karne w sposób konsekwentny przyjmuje dualizm przestępstw, dzieląc je na zbrodnie i występki. Rozgraniczenie to ma na uwadze głównie ciężar gatunkowy czynów zabronionych. Wyżej wymieniony rozdział miarkowany jest głównie szkodliwością społeczną czynu. Natomiast poza kategorią pozostają wykroczenia, które są odrębnym rodzajem czynów zabronionych o niskiej społecznej szkodliwości. Czyny kwalifikowane do „drobnej przestępczości” nie wzbudzają wśród społeczeństwa nadmiernych emocji. Marginalizowanie problemu sprawia, iż sądownictwo staje się coraz bardziej niewydolne, a tego rodzaju niewydolność wystawia złe świadectwo całemu wymiarowi sprawiedliwości.

Słowa kluczowe: drobna przestępczość, występki, czyn zabroniony, szkodliwa społeczność czynu, wykroczenie, wypadek mniejszej wagi, prawo karne